Ner 193. ROK 1843. PIĄTEK 25 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE. Jutro Zefiryna P.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE. Jutro Cichomił.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
23	6	27 5, 213	+ 10, 2	4, 41	Żaden	Pogoda	Mgła
	2	4, 965	18, 2	5, 53	"	Chmurno	
	10	5, 161	12, 1	4, 99	"	Pogoda	

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż 5 Sierpnia.* —

Niektóre dzienniki paryzkie mówiły o manifeście królowéj Krystyny do narodu hiszpańskiego. Ta pogłoska nie ma żadnéj zasady, ponieważ była rejentka więcéj niż kiedykolwiek trwa w swoim zamiarze nie wdawania się pośrednio ani bezpośrednio w sprawy publiczne Hiszpanii. Co większa wątpliwem jest jeszcze czy królowa Krystyna powróci do Hiszpanii, pierwéj nim królowa Izabella ogłoszoną zostanie przez kortezy za pełnoletnią, chociaż królowa matka, jak niektóre dzienniki błędnie twierdzą, potrzebuje pozwolenia kortezów, aby powrócić do Hiszpanii. Kto zna cokolwiek przynajmniej wypadki barcelońskie w 1840 roku, ten wie, że królowa Krystyna dobrowolnie zupełnie zrzekła się rejencyi, i że Espartero usilnie prosił jéj żeby nie odjeżdzała. Dla tego właśnie że królowa koniecznie chciała bawić za granicą, Espartero utrzymywał, że jéj nieobecność w Hiszpanii nie dozwala jéj pełnić obowiązki opieki nad jéj córkami, i kazał pana Argueles mianować w jéj miejsce opiekunem królowéj i infantki. Na to odpowiedziała królowa Marya Krystyna w protestacyi, która wszystkim zagranicznym dworom przesłaną była, że gdy jéj pobyt we Francyi jest dobrowolny i tylko tymczasowy, przeto mianowanie pana Argueles uważanem być musi za nieprawne zgwałcenie jéj praw opiekunki. Gdy zatem pełnoletność królowéj Izabelli ogłoszoną zostanie przez kortezy, powinność nakazuje królowéj Krystynie, złożyć w ręce jéj matki rachunki opieki. Osobista obecność królowéj matki będzie wtedy tem bardziéj potrzebną, ponieważ klejnoty i skarby korony, które była rejentka przewidując wcześnie burzę, która wybuchła nad Hiszpanią, w tajemnem miejscu ukryła, powinny być oddane pełnoletniéj królowéj.

Podług najnowszych doniesień z Madrytu, gabinet Lopez, mianował dwóch brygadierów, Concha i Figueras, których męztwo i wytrwałość dokonały upadku Espartera, jenerał porucznikami. Ucieczka jenerała Linage, który wraz z Esparterem wsiadł na okręt angielski Malabar przedstawia wakans dwóch ważnych posad wojskowych, które w hiszpanii uważane są za wyższe niż ministerstwo wojny, to jest jeneralna inspekcya piechoty i milicyi prowincyalnéj. Espartero połączył te dwie posady i oddał je swemu ulubieńcowi Linage, przez co spodziewał się utrzymać swoję przewagę nad armią przeciw jakiemukolwiek ministrowi wojny. Gabinet Lopez rozdzielił znowu te dwa urzędy i jenerała Figueras, bohatera obrony Sevilli. który uchodzi za najdzielniejszego organizatora w całéj armii hiszpańskiéj, mianował jeneralnym inspektorem piechoty, a jenerała Concha jeneralnym

inspektorem milicyi prowincyalnych. Aby jeszcze więcéj wynagrodzić jenerała Figueras, nadano mu zarazem tytuł i stopień jenerał kapitana Sevilli.

— *Madryt* 3 *Sierpnia*. —

Jenerał kapitan Figueras, przesłał ministrowi wojny tymczasowy raport względem oblężenia miasta Sevilli, zachowując sobie na późniéj obszerniejsze szczegóły. Wyjmujemy z niego co następuje: Kiedy Sevilla w d. 13 lipca ogłosiła pronuncyamiento, wszystkie władze wojskowe, sztab główny, oficerowie ochotników i jazda, oddalili się z miasta, tylko jenerał Ainbo dowódca artyleryi, i ci oficerowie téj broni, którzy byli zajętemi przy arsenale, fabryce broni i działolejni, pozostali w mieście. Jedynem wojskiem jakie się wówczas znajdowało w Sevilli, był pierwszy i trzeci batalion pułku Aragonii i karabinierowie. Ale zbywało na amunicyi i lawetach dla ciężkich dział, a do naprawy słabych i uszkodzonych murów, nie było ani robotników ani materjałów.

W takich okolicznościach junta bezpieczeństwa, mianowała brygadyera Figueras tymczasowym jenerał kapitanem, i zaczęto wznosić fortyfikacye, odlewać kule, utworzono sztab główny, zwiększono milicyę narodową, utworzono 22 bataliony ochotników, jednem słowem niczego niezaniedbano, aby stawić opór jakiejkolwiek napaści.

Ale zaledwie rozpoczęto pierwsze roboty fortyfikacyjne i lawety jeszcze nie były gotowe, kiedy van Halen w d. 15 Lipca przybył do Alcala de Guadaira, i oczekując dział oblężniczych z Kadyxu, starał się w Sevilli obudzić niezgody, co jednak wcale mu się nieudało.

W dniu 18 działa oblężnicze przybyły do obozu van Halena, nazajutrz wzniósł on swoje baterye, a w dniu 20, 21, 22 i 23, sypał na miasto okropny ogień, na który atoli i z Sevilli z żywością odpowiedziano. Van Halen widząc, że jego intrygi nie sprawiają skutku u obywateli i żołnierzy w Sevilli, czynił brygadyerowi Figueras rozmajte propozycye, które atoli z wzgardą odrzucone zostały.

W dniu 23 w południe, Espartero z swoją dywizyą stanął pod Sevillą, i wojsko oblegające składało się teraz z 17 batalionów, 9 szwadronów, 30 dział polowych, 24 pozycyjnych i 16 moździerzy. Intrygi rozpoczęły się na nowo, ale ponieważ znowu niemiały żadnego powodzenia, przeto Espartero rozkazał znowu rozpocząć bombardowanie. Usiłowanie oblegających w celu zajęcia w nocy zewnętrznych warowni, nie udało się. również musieli zrzec się posunięcia daléj rowów.

Nakoniec w dniu 28, po wyrzuceniu więcéj niż 600 bomb i granatów i 2000 kul do Sevilli, nieprzyjaciel zniósł oblężenie, i cofnął się do Nostra, na drodze do Kadyxu, do czego zapewnie skłoniły go wypadki w Madrycie, pochód jenerała Concha i przybycie brygadyera Ordona który w dniu 26 wieczorem na pokładzie jednego paropływu przybył z ośmiuset ludźmi do Sevilli.

Rozmaitości.

(Dokończenie.)

Teraz Hiszpania dobrze widzi że sama losem swoim rozrządza. Żaden wpływ obcy nie przeciwi się jéj zamiarom i dążnościom. Francya obecna jest widowisku jakie Hiszpania przedstawia z przyjacielską pieczołowitością, ale nie myśli kierować aktorami. Hiszpania zaczyna już oceniać to uszanowanie dla jéj wewnętrznéj niezależności. Myśmy zawsze tak ją szanowali, ale hiszpanie zaślepieni przez Anglią, przypisywali nam chęć poddania ich naszym rachubom i widokom. W tym względzie wiele już znikło przesądow; spodziewamy się że czas usunie nieporozumienia jeszcze między temi dwoma ludami istniejące. Czegóż pragniemy od Hiszpanii! tego tylko aby była sama sobą, aby pracowała nad własną pomyślnością, i nie oddawała się Anglii. W obecnym stanie spraw ogólnych, niepodległa i kwitnąca Hiszpania będzie silną pomocą dla Francyi i całéj Europy południowéj. Niech politycy Półwyspu istotnie przekonani będą że taka jest szczera myśl Francyi.

W zagranicznych gazetach obiegają często szczególne wieści. Niedawno *Niemiecki dziennik Frankfurcki* objawiał że ma się zebrać kongres Europejski na którym urządzą się sprawy Hiszpanii, i według jego mowy, Francya miała wniosek ten przedstawić. Pamiętamy że wkrótce po rewolucyi wrześniowéj 1840 r. mówiono istotnie o jakimś kongresie, i może być że w ówczas rząd francuzki powziął myśl podobną. Ale wtenczas zaraz wykazaliśmy jak ona sprzeciwiała się prawdziwéj polityce któréj Francyi trzymać się należało. Lecz późniéj projekt ten, jeżeli kiedykolwiek istniał, stał się niewykonalnym. Po rewolucyi wrześniowéj 1840, można było powiedzieć że monarchiczna Europa myślała nad środkami wstrzymania postępu przywłaszczenia, dziś stan rzeczy przez rewolucyę wrześniową utworzony już nie istnieje, a Hiszpania sama osądziła człowieka

który podszedł jéj zaufanie. Jeżeli Hiszpania zbyt drogo na nieszczęście opłaca naukę konstytucyjną, używa nakoniec swobody, i działa zupełnie niezawiśle. Czyż odwołała się do rad i wdania się Europy? wcale nie. W tym względzie, duma hiszpańska przemówiła we wszystkich stronnictwach, wszystkie jednozgodnie myślały że na samprzód należało odtrącić wszelkie obce wpływy. Espartero w części dla tego zginął że nie zrozumiał dobrze tego szlachetnego uczucia i przyjął rolę angielskiéj kreatury.

Ale dosyć już o mniemanym projekcie który nie mógł być nigdy dokonanym; patrzmy jak Hiszpania postąpi w nowych próbach które ją czekają. Rząd Espartera był jéj skodliwy, bo zamiast porządek zaprowadzić, anarchię uczynił jakby zwyczajem, któréj peryodyczne wracanie się narzucało milczenie prawom i konstytucyi. Rejent miał ugruntować w Hiszpanii prawdziwie silną polityczną i administracyjną jedność a Hiszpania największemu ulegała nieporządkowi za jego władzy. Przez dwa upłynione lata municypalności najwięcéj protestowały przeciwko władzy centralnéj, prowincye okazały najwięcéj usposobienia do zerwania węzłów z monarchią je łączących. Władza w ręku Espartera nic nie utwierdziła, nic nie poprawiła.

Przed ostatniem powstaniem a nawet przed rozwiązaniem kortezów bardzo dobrze hiszpanie czuli, że rejent niedopełnił żadnéj obietnicy, i nieodpowiedział powszechnym nadziejom kraju, To przekonanie skłoniło stronnictwa do połączenia się dla dania rządowi innego kierunku, bo to godne uwagi że rozmaite stronnictwa, pomimo swego nieukontentowania, nie myślały o zwaleniu rejenta; ale zezwalały aby doszedł prawnego końca swojéj władzy: pragnęły tylko aby się zastosował do dążności nowéj większości kortezów, w przedmiocie polityki jaką przyjąć należało aż do dojścia pełnoletności królowéj Izabelli. Espartero sam upadek swój spowodował, nikt nie myślał zwalać go przed czasem. Dziś ten sam gabinet Lopeza gwałtownie skruszony przez xięcia Vittoryi wrócił do steru. Narvaez mianowany jest jenerał kapitanem Madrytu i naczelnym wodzem wojsk w stolicy zgromadzonych: Quinto jest przywódcą cywilnym. Cortina jeneralnym inspektorem milicyi narodowéj, a Aspiroz naczelnym dowódcą pierwszego korpusu czynnego. Naturalna rzecz że ci którzy najwięcéj przyczynili się do zwalenia Espartera zajęli najważniejsze posady. Gabinet Lopeza jest wyrażeniem liberalnéj opinii która stanowiła większość w ostatnich kortezach. Jenerał Narvaez będący w téj chwili główną osobą moderatystoskiego stronnictwa, rozrządza z Aspirozem siłą wojskową. Nie zapominajmy że moderatysci mają jeszcze drugiego reprezentanta w osobie Conchy, któremu Narvaez posłał dywizyę wojska do Andaluzyi. gdzie ma się stoczyć walka osobista z Esparterem, jeżeli on nakoniec bić się zechce.

Teraz patrzmy co robi gabinet Lopeza? Nastręcza się wątpliwa kwestya. Czy gabinet Lopeza zwoła kortezy rozwiązane przez Espartera, czyli też nowe rozpisze wybory? Zdawałoby się że dawne kortezy powinnyby być zwołane. W istocie, utrzymywano że rozwiązanie przez Espartera dopełnione było nietylko niepolityczne, nietylko antiliberalne ale przeciwne konstytucyi. Jeżeli utrzymają po zwycięztwie wszystko co popierano pierwej. dawne kortezy powołane będą do Madrytu. Ale z drugiéj strony nowe wybory wielkie przedstawiają korzyści. Wprawdzie większość należy do koalicyi dawnych kortezów, ale Espartero liczył w nich wielu stronników. Dla czego korzystając ze zwycięztwa nie zwołać wyborów, któreby jeszcze dobitniéj wyraziły życzenia i myśl Hiszpanii? Żadne stronnictwo nie może samowolnie wpłynąć na wybory, bo wszystkie stronnictwa stoją pod bronią, na przeciw siebie, i wszystkie się wahają. Oby nowe wybory mogły się odbyć w tym samym duchu co parlamentarna koalicya pod któréj ciosami legł Espartero, przy okrzykach powszechnéj i szczerej zgody!

Czytamy w *National*: A więc nic nie brakuje do hańby Espartera. Bombardować miasto prawie otwarte, bombardować je bez żadnego użytku, bez żadnego celu prócz zemsty, albo obrzydłéj rady niecnéj wściekłości, to było szczytem nieludzkości albo szaleństwa. Ale spróbowawszy tak bezrozumnego przedsięwzięcia, niedoprowadzić go do końca, cofnąć się przed żołnierzami, nie cofnąwszy się przed zniszczeniem bombardowania, przed morderstwem ludności 120 tysięcy dusz; cofnąć się nie przez natchnienie zbyt późnego żalu, ale przez uczucie osobistego niebezpieczeństwa, bezwątpienia jast to dla wojownika, dla naczelnika państwa, najwyższy szczyt hańby i nieszczęścia.

Od dnia, w którym zaczał odwrót, Espartero nie mógł już upaść jak wielki człowiek; jego niezdolność jako wojownika i polityka już była zupełnie jasno odkrytą, ale przynajmniéj mógł upaść z godnością. Ponieważ cała Hiszpania oświadczyła się przeciw niemu, w rezygnacyi byłoby jeszcze nieco szlachetności. Espartero mógł cofnąć się do Kadyxu i pod zasłoną jego murów powtórzyć oświadczenie które uczynił wychodząc z Madrytu: »Odebrałem mo-

ję władzę z rąk narodu« To było wyraźne oświadczenie.

»Dopóki naród na nowo nie objawi swobodnie i prawnie swojej woli, dopóki kortezy nie powiedzą że chcą w imieniu narodu odebrać mi władzę, którą mi poprzednio kortezy nadały w imieniu narodu, widzę w juntach powstańców jedynie władze faktyczne, którym powinność moja nakazuje mi opierać się. Ale niech naród powie mi swoję wolę, a potrafię zstąpić tak jak umiałem wznieść się na jego głos.« Gdyby Espartero tak był upadł, byłby uniósl z sobą szacunek uczciwych ludzi.

Ta niewytłómaczona nieczynność, która zawyrokowała jego zgubę, dałaby się wytłómaczyć przez szlachetne życzenie uniknienia rozlewu kwi. A ponieważ w historyi rzadkiemi są ludzie którzyby doszedłszy do do najwyższéj władzy nie poświęcali chęci utrzymania się przy niéj, krwi ludu i własnego honoru, nie małą chwałą dla niego byłoby dać taki wielki przykład umiarkowania i bezinteresowności. Ale nie, woli on na tropie swojéj ucieczki rozlewać krew ludu niewinnego, nie dość mu było zyskać pogardę Hiszpanii, chciał jeszcze ściągnąć na siebie przekleństwa całéj Europy. Ale jest to przedmiot do bolesnych uwag, widzieć tak nędzny upadek człowieka, którego wielki i szlachetny naród wzniósł tak cudownie.»

PRZYIECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 23 do dnia 24 Sierpnia.

Krasicka Marya ob., Wodzicki Franciszek hr., Kamiński Józef ob., Reitzig Amalia, Schouppe Apolinary; Plenk Anna ob., Chrystyani Amalia ob., Pruszak Amalia ob., Bobrownicka Zuzannna ob., Szreniawski Stanisław ob., Lipiński Józef ob., Siemiński Jan ob., Nowakowska Marya ob., z Polski; — Wiktor Augusta ob., Reinschmidt Józef ob., Pieniążek Stanisław ob., Fritsche Fryderyk, z Galicyi; — Ritter Karol, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Schmirstein Fryderyk, Dryleski Antoni ob, Treitler Ignacy ob., Koszutski Hipolit ob., do Polski; — Ball John, Koblitz, Wyczałkowska Helena ob., Albrecht Hermann, Martins Emil, Jorkusck Wilchelmina ob., Volange Ludwik, do Galicyi; — Gosewisch, Baumann Juliusz do Pruss.

Doniesienie Urzędowe.

Nro. 7669.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI

W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na skutek uchwały Senatu Rządzącego z d. 23 Sierpnia 1843 roku, Nro 4364 D. G. S. ogłasza konkurs na trzechletnią poczynającą się z dniem 1 Listopada 1843 r. a zdniem ostatnim Października 1846 r. kończącą się antreprzyzę Teatru Krakowskiego z którą jest połączony wyłączny przywilej dawania balów maskowych, utrzymywania w gmachu teatralnym kawiarni, cukierni i restauracyi, tudzież prawo pobierania dochodu z piątego biletu od niektórych widowisk płatnych nie przez antrepryzę dawanych. Antreprener będzie miał oddany do użytku teatr rządowy za opłatą roczną 1800 złp. z obowiązkiem utrzymywania Inspektora będącego razem Maszynistą teatralnym przez Rząd mianowanego z pensyą 2,000 złp. rocznie; salę zaś redutową z przyległemi appartamentami zaraz po ich wykończeniu. Od chwili dawania redut w sali na to przy teatrze przeznaczonéj, antreprener wnosić będzie piąty bilet na fundusz utrzymania teatru. Obowiązany zaś będzie utrzymywać scenę polską nieprzerwanie przez 6 miesięcy od d. 1 Listopada każdego roku poczynając, stósownie do urządzenia dla teatru krakowskiego wydanego. Utrzymujący się przy entrepryzie w skutek niniejszego konkursu, winien będzie w trzy dni złożyć kaucyę w ilości 10,000 złp. poczem kontrakt z nim na lat 3 zawarty zostanie. Antreprener odpowiadający położonemu w nim oczekiwaniu, nabywa względów do prolongacyi kontraktu na następny trzechletni przeciąg czasu. O bliższych warunkach antrepryzy wiadomość powziętą być może w dyrekcyi teatralnéj, która odpisu takowych zgłaszającemu się udzielić nieomieszka. Chęć konkurowania o powyższą antrepryzę mający, winni się zgłosić najdaléj do dnia 20 Września r. b. do Wydziału S. W. i Policyi w Senacie Rządzącym z oświadczeniem przyjęcia warunków przepisanych, i gotowości złożenia kaucyi i zawarcia kontraktu.

Kraków d. 24 Sierpnia 1843 r.

Senator Prezydujący
Kopff.
Referendarz *Wolff.*